

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Na stacjach kolejowych 5 kop.

**Prenumerata w Łodzi wynosi:**

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.  
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

**Ogłoszenia:** Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstów 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m. 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

## Dziś dalszy ciąg rewelacji w sprawie barona ordynata Bispinga

Wobec pojawiających się okólników o zawianiu spółki pomiędzy p. Ch. L. Frajtagiem i jakimś p. Ferdynandem hmem, maszynistą kolejowym, dla prowadzenia fabryki cykorji pod firmą Ferd. Bohm et Co w Lublinie, oświadczamy, że wzmiankowana spółka nie ma 010 wspólnego

ze znaną starą Fabryką Cykorji

### FERD. BOHM et Co w Włocławku

egzyst. od 1816 r.

i że p. Ch. L. Frajtag z Lublina, z którym firma nasza prowadzi obecnie proces, widocznie w celu nielegalnej konkurencji zawarł fikcyjny kontrakt z jakimś Ferdynandem Bohmem, sprowadzonym ad hoc z Berlina. Oświadczamy dalej, że żadnych oddziałów nie posiadamy i że wszelkie naśladownictwa będziemy ścigali sądowo. Jednocześnie pozwalamy sobie zwrócić łaskawą uwagę Sz. Odbiorców na zamieszczoną obok markę fabryczną naszych etykiet i, polecając się nadal łaskawym względem, pozostajemy

Z poważaniem

### FERD. BOHM et Co, Włocławek.



Marka fabryczna.

## Specjalna Fabryka Kapeluszy Damskich Słomkowych i Filcowych Józefa MILKOWSKIEGO

WARSZAWA ul. Chmielna 26 TELEFON Nr 37-08

### Ważne dla pp. właścicieli domów!

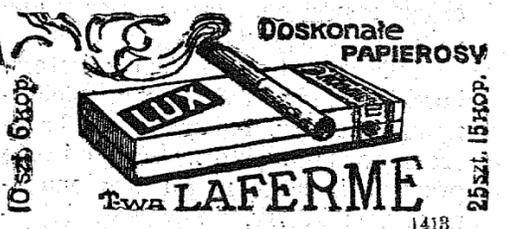
Najlepszy rezultat otrzymamy malując FARBĄ

## „CEMENTON“

Warszawa „Kopiec” — Mokotowska 33, tel. 107-33. Cenniki i broszurki na żądanie gratis

### TAJEMNICA

delikatnej, czystej twarzy, różowego młodzieńczo-świeżego wyglądu, białej, aksamitnej, miękkiej skóry, olśniewająco pięknej cery, poleca na codziennem używaniu mydła Księdza Kneippa.



1418

## TEATR MINIATURE

Cegielniana 34. (dawniej Urania).

Ostatnie 2 dni.

### „Jedno tylko słowo“

komedja Langer'a osnuta na tle walki o równoprawnienie żydów.

KABARET. Operetka „POCZTA W LESIE“

### Potrzebny energiczny (czynny)

## O znajomość Rosji.

## WSPÓLNIK

z kapitałem 5000 rb.

(część których potrzebna jest na kaucję) do przedsiębiorstwa, dającego duże zyski. Bliższe szczegóły wadm. „N. G. L.“. Przejazd 1. 1410

W stosunkach polsko-rosyjskich każdego badacza postronnego uderza fakt wzajemnej nieznajomości. Faktycznie — ani polacy nie znają Rosjan, ani Rosjanie Polaków. Z małymi wyjątkami. Pod względem znajomości Rosji, stoimy na ogół o wiele w tyle poza Niemcami, Francuzami, gdzie istnieją specjalne towarzystwa do badania spraw rosyjskich.

W prasie niemieckiej niedawno temu, w związku z dyskusją nad budżetem oświaty, rozległy się liczne głosy, nawołujące do włączenia

studjów nad Rosją do programu nauk szkół średnich i wyższych. A przecież chyba nam, Polakom, więcej zależeć powinno na znajomości Rosji i Rosjan, aniżeli Niemcom, lub Francuzom.

Obecnie w kwestji tej zabraj głos „Dziennik Petersburski“ i wzywa do zrewidowania lamusa naszych wiadomości o Rosji. Bo przecież nie mogą nam wystarczyć paradoksy lub anegdoty, jakie krążą na codzienny użytek. Jak mówimy: „co Czech — to piwowar, muzykant, lub złodziej“, to samo powtarzamy przy łada okazji: „rosjanin — to doktryner podszyty nihilistą“, lub coś równie dowcipnego.

W ten sposób zbywa kwestję ubliżającym jest przede wszystkim dla tych, co ją tak traktują. Ubliżającym i szkodliwym. Czyż może komu przynieść korzyść nieznajomość czegoś, z czem w ciągłej pozostawać trzeba styczności? Nieznajomość taka tylko na złe, na szkodę wyjść może?

Zresztą należy się zastrzedz, co też „Dzien. Petersb.“ czyni, pisząc: „trudno dziwić się instynktownej niechęci ogółu Polaków do wszystkiego, co ma jakikolwiek związek ze społeczeństwem rosyjskiem i jego sprawami. Niechęć ta rośnie w stosunku prostym do zbiorowego odczuwania klęsk, walących się raz po raz z Petersburga; w stosunku odwrotnym do szumnych nadziei, związanych niegdyś z rosyjską, jak ją zowią, konstytucją. Ale czyż trzeba dowodzić, że szalenstwem jest czynienie z uczucia stałej zasady politycznej“.

Często spotkać się można z twierdzeniem, że nieodzownym skutkiem poznania Rosji będzie przyspieszenie procesu rusyfikacji. Doprawdy, zbyt wiele honoru dla siły magnesów rosyjskich! Mówi się — i dość słusznie — że duszę polską i rosyjską dzieli przepaść, zarazem zaś mdleje się na samą propozycję zbadania głębi tej przepaści, istoty i rozległości różnic.

**Dr. med. S. Aronson**  
Akuszer i specjalista chorób kobiecych  
powrócił.

Piotrkowska 120. Tel. 31-82.  
9—11 rano i od 4—6, w niedzielę od 10—12  
1818—8

# Krwawa tajemnica Teresinu.

Rewelacje w sprawie morderstwa, dokonanego na osobie Księcia Druckiego-Lubeckiego.  
(Patrz. „N. G. Ł.” № 102, 103, 104, 105, 106, 107)

ciąg dalszy.

## Interesy barona Bispinga.

W chwili morderstwa dokonanego na osobie księcia Druckiego-Lubeckiego, baron Bisping był właścicielem wielu majątków. Posiadał też depozyty i rachunki bieżące w kilku domach bankierskich w Warszawie. Przeciętnie otrzymywał 15 do 16 tysięcy rb. rocznie.

W roku 1911 baron Bisping wespół ze swym kuzynem, panem Bujno, kupił w gubernji smoleńskiej gospodarstwo leśne „Budy”; według kontraktu kupna Bisping otrzymywał trzy czwarte, zaś Bujno jedną czwartą część majątku.

Lecz, jak wyjaśnił sam Bujno i sekretarz osobisty barona, Marcewski, część przypadająca na Bispinga, stanowiła własność nie tylko barona, lecz i brata jego Kazimierza. Majątek „Budy” kupiony został w celach spekulacyjnych; baron Bisping zamierzał wyrąbać lasy i sprzedać je, chociaż niejednokrotnie wyrażał możliwość zatrzymania majątku dla siebie. Cena kupna majątku określona była na 550 tysięcy rubli, z których 100 tysięcy zostało wniesionych przy ostatecznym zawarciu kontraktu, pozostała zaś suma miała być spłacana częściowo po rb. sto tysięcy rocznie.

Zgodnie z umową spółników, pan Bujno wniósł przy kupnie gotówką rb. 50 tysięcy, więcej też kapitału wnosić już nie miał, zaś po likwidacji majątku na niego przypaść miała jedna czwarta zysku, prócz zwrotu owego 50 tysięcznego wkładu.

Regulowaniem należności, oraz wprowadzeniem w życie projektu eksploatacji zajmował się miał Bisping, na którym też jedynie obowiązki te spoczywały.

Baron Bisping już trzy miesiące po uбициu definitywnem kupna zawarł umowę z przemysłowcem leśnym, Hellerem, na zasadzie której Heller, wnosząc w postaci zadatku jednorazowo rb. 50 tysięcy, podjął się, za wynagrodzenie w wysokości jednej dziesiątej dochodu brutto z przedsiębiorstwa, wziąć na siebie faktyczną eksploatację lasów w majątku „Budy”. Zaś w razie gdyby wpływy z niej nie wystarczały na terminowe spłaty byłym właścicielem majątku, zobowiązał się własną gotówką, w postaci zaliczeń, uzupełnić owe brakujące sumy. Według słów Hellera, aż do aresztowania Bispinga, ani razu nie starczyło gotówki na wypłacenie mu umówionych 10% z dochodu brutto.

Obecnie wśród pozostałej jeszcze w Księstwie ludności żydowskiej odzywa się ruch silny przeciwko dalszej emigracji. Pozostała garstka współobywateli żydowskich traci niemały dawniej wpływ w miastach nadto podobno materialnie uboższe.

Obecnie więc odbywają się po miastach —nawet w Berlinie zebrania żydowskie, na których nawołuje się do wytrwania w W. Ks. Poznańskiem i do ściślejszej organizacji. Utworzono także biuro informacyjne, które ma pozostałej ludności żydowskiej — niespełna 18,000, 2,100,000 mieszkańców Księstwa, ułatwić walkę o byt.

## Ameryka dla oświaty.

Gdy mowa o ofiarności obywateli amerykańskich na biblioteki, zazwyczaj przychodzą na myśl owe miljonowe darowizny milionerów amerykańskich. A przecież oprócz tych wielkich darowizn, są setki innych, wprawdzie nie tak wspaniałych choć na miarę europejską zawsze jeszcze olbrzymich, świadczące o wielkim patriotyzmie obywateli Stanów Zjednoczonych. W ciągu roku jednego z drobnych ofiar, poczynając od 1,000 rb. i 250 tomów złożono 13 milionów rubli i 137,318 tomów.

A to garstka ofiar większych: Jan Jakób Astor, kupiec z Nowego Jorku, zapisał na bibliotekę nowojorską rb. 800,000, synowie zaś jego zapis podnieśli do 3 i pół miliona rubli.

Walter Lamois Newberry, bankier w Chicago, przekazał połowę majątku na bibliotekę w mieście rodzinnem. Przed dziesięć laty biblioteka w Chicago, nosząca nazwę ofiarodawcy, liczyła 262,000 książek.

James Lenox ofiarował w roku 1870 dwa miliony, oprócz tego książki i zbiory muzealne dla Nowego Jorku. Siostra jego przekazała później jeszcze 200,000 rb.

Znany Andrew Carnegie dał na bibliotekę w Pittsburgu w kilku ratach 13

gdyż zawsze brakowało jeszcze do pokrycia tych statystycznych rat rocznych.

Gdy nadszedł termin pierwszej takiej płatności w roku 1912, w kasie znajdowało się wówczas 50 tysięcy rubli, zebranych z dochodów, tak że pozostałe 50 tysięcy trzeba było wziąć z banku Wawelberga w Warszawie na weksle Bispinga, żyrowane przez Hellera.

Na wykupienie tych weksli poszły dalsze dochody z eksploatacji lasu, wobec czego, gdy nadszedł termin drugiej płatności w roku 1913, już po aresztowaniu Bispinga, w kasie nie było już zupełnie gotówki, zaś rata w wysokości 40 tys. rb. zapłaconą została z osobistych kapitałów Hellera i dużą sumę pożyczyli na weksle bracia Bispingowie od pana Bujno.

Chociaż w majątku istniała gorzelnia spirytusowa, lecz w rezultacie gospodarstwa barona Bispinga w gubernji smoleńskiej do dziś dnia nie daje nic, prócz strat.

Przy obecnym stanie kasy prowadzenie gospodarstwa jest niemożliwe — pisał zarządzający do barona —grozi nam zajęcie za zaległe podatki. Włoszcianie ze skandalem już żądają obrachunku. Nie pozostaje mi nic innego, jak uciec z domu, by w ten sposób uchronić się od ewentualnych ekscesów chłopstwa.

## Co posiadał baron Bisping?

W dniu 22 kwietnia 1913 roku w warszawskim banku przemysłowym widniało, jako saldo, rb. 6027 k. 45 i sto akcji „przemysłu złotego, za które 9 lutego 1913 roku bank zapłacił rb. 15810.

W warszawskim banku handlowym tegoż dnia na osobistym rachunku Bispinga widniały długi w wysokości rb. 42,542 k. 13 przy pokryciu w papierach wartościowych, ocenianych przez bank na 46 750 rubli.

W domu bankowym „Wilhelm Landau” na rachunku bieżącym leżało 12,153 rb. 71 kop. Prócz tego w tymże banku na korzyść barona Bispinga zapisana była pożyczka rb. 11,964 k. 88 za sprzedane 100 sztuk akcji wileńskiego banku rolniczego, na które już jednak baron Bisping w styczniu r. 1912 pobrał 50 tysięcy rubli. Poza to w portfelu kasowym domu bankowego „Wilhelm Landau” znajdowały się

miljonów rb. Biblioteka ta (Carnegie Library of Pittsburg) liczy 327,000 tomów.

Enoch Pratt, kupiec w Baltimore, dał 2 miliony z górą rb. Biblioteka ta (Enoch Pratt Free Library or Baltimore City) liczyła w 1904 r., 228 tysięcy tomów, 11 wypożyczalni i zatrudniała 77 urzędników przy rocznym dochodzie 115,000 rb.

John Crerar zapisał w r. 1866, prawie cały swój majątek na bibliotekę w Chicago.

Samuel I. Tilden przekazała 10 milionów rubli i 20,000 książek dla Nowego Jorku.

John Davison Rockefeller, który 30 milionów rubli przeznaczył dla uniwersytetu chicagoskiego, podarował na bibliotekę 200,000 rb.

Señ Low, doktor prawa, wybudował za 2 i pół miliona rubli wspaniałe gmachy na bibliotekę, gdzie obecnie 500,000 tomów się znajduje.

Andrew Carnegie ofiarował oprócz wyżej wymienionych 13 milionów rubli na bibliotekę w Pittsburgu, 11 milionów na 65 publicznych bibliotek w Nowym Jorku, które mają 65 wypożyczalni. Biblioteki te otworzone z darowizn wyżej wymienionych Astora, Lenoka i Tildena. Oprócz tych darowizn Carnegie nie odmawiał żadnej instytucji bibliotecznej swej pomocy. Do roku 1904 przyczynił się do założenia 776 bibliotek sumą 60 milionów rb.

## Z Cesarstwa

+ Delegacja turecka w Liwadji. Po przybyciu do Jałty nadzwyczajnego poselstwa tureckiego z ramienia Dworu przygotowano dlań pomieszczenie w hotelu „Rossija”. Dn. 28 b. m. (11 maja) delegacja przyjechała została przez Jego Cesarską Mość na uroczystej audjencji w wielkim pałacu w Liwadji.

O godz. 7 posel turecki Talaatbej przyjechał został na audjencji, poczem przedstawił Cesarzowi członków poselstwa.

trzy weksle Bispinga na ogólną sumę 30 tys. rubli, płatne 24 lipca 1913 roku.

W domu bankowym „Br. Popławscy”, który, wobec ogłoszenia mu upadłości, zawiesił upadłości swe w końcu roku 1912, komisja likwidacyjna wykazała pozostałość na korzyść banku w sumie rb. 5,006 k. 12, należnych od barona Bispinga.

W „safesie” Bispinga w banku Wawelberga w Warszawie znaleziono tylko kilka sztuk papierów procentowych.

W grodzieńskim oddziale białostockiego banku handlowego na bieżącym rachunku barona Bispinga widniała pozostałość w kwocie rb. 322 k. 39.

W wileńskim prywatnym banku handlowym ulokowanych było, należących do barona Bispinga, 20 akcji banku tego o nominalnej wartości 5000 rb. Tutaj też Bisping posiadał specjalny bieżący rachunek wekslowy, który też w kwietniu 1913 roku obarczył go długiem w wysokości 35 tys. rubli.

## „Jedyny człowiek z głową”.

Według opinii powszechnej, baron Bisping, jak również i nieboszczyk książę Drucki-Lubecki, w interesach uważany był za człowieka niezwykle akuratanego, obowiązkowego i jednocześnie „twardego” to zn. konsekwentnego i niezłomnego w stosunku do interesów i ludzi.

„Twardość” tę przedewszystkiem ogromnie wysoko cenili sam książę Drucki-Lubecki, u którego baron bywał bardzo częstym gościem.

Z Bispingiem jest wprost przyjemnie prowadzić interesy, bo to jest istotnie jedyny człowiek z głową! — mawiał kilkakrotnie książę.

Zarządzającemu swemu książę radził postępować i rządzić się, jak „baron Bisping”.

Gdy raz pewnego książę Drucki-Lubecki, na skutek prośby barona, zamienił jednemu z wierzycieli weksle Bispinga, to starych blankietów nie podarł, jedynie tylko naderwał w miejscu, gdzie umieszczony był podpis, objaśniając owego wierzyciela, że wykupione weksle musi oddać Bispingowi, ponieważ jest on „wielkim pedantem” w interesach pieniężnych.

(d. c. n.)

Po audjencji odbył się bankiet, w czasie którego Najjaśniejszy Pan wznosił puhar za zdrowie sultana Mahometa V i rozkwit państwa Otomańskiego.

Po obiedzie Monarcha obchodził członków poselstwa i zaszczylił ich rozmową.

+ „Rosyjska Liga antymasońska”. „Rosyjska Liga antymasońska” zwróciła się z odezwą, podpisaną przez wybitnych dostojników państwowych, do francuskiej Ligi antymasońskiej z prośbą o współdziałanie z nią „w niweczeniu zamysłów wrogów ojczyzny”.

Do odezwy dołączono kopje niektórych ważniejszych dokumentów.

+ Gimnazja policyjne. „Więstnik Policji” podnosi kwestję utworzenia specjalnych gimnazjów policyjnych dla dzieci urzędników policyjnych i specjalnego instytutu policyjnego w charakterze wyższego zakładu naukowego celem przygotowania agentów policyjnych.

+ Burzenie domu L. Tołstoja. Na stacji Astapowo przystąpiono do burzenia domu, gdzie zmarł Lew Tołstoj. Zwraca uwagę, że nikt dotychczas nie zwrócił się do zarządu kolei Riazkańskiej o zachowanie w całości tego domku.

+ Nadmierna gorliwość. W Saratowie komisarz policyjny Zubkow, aresztował na ulicy inteligentną panią, najniešťuszniej podejrzewając ją o zbyt fałszywych monetach. Aresztowaną sfotografowano w wydziale śledczym i odesłano do więzienia... Ku wielkiej rozpaczy gorliwego policjanta w parę godzin później okazało się, iż aresztowana jest bliską krewną wiceprokuratora miejscowego sądu. Aresztowaną wypuszczono niezwłocznie. Karjerę Zubkowa można uważać za zachwianą.

+ Tortury w wieku XX-ym. Kazańska izba sądowa na sesji w Simbirsku rozważała sprawę pomocnika sprawnika powiatu ardatowskiego Charkiewiczza, łoskarżonego o znęcanie się nad włościaninem Kurmajewym, aresztowanym pod zarzutem zbytu fałszywych 20 kopiejek. Śledztwo sądowe uja-

## Żydzi w W. Ks. Poznańskiem.

W ostatnich czasach wśród żydów w W. Ks. Poznańskiem daje się zauważyć agitacja, mająca na celu powstrzymanie ruchu emigracyjnego.

Kwestja żydowska, w ścisłym tego słowa znaczeniu, w zaborze pruskim od lat 50 właściwie nie istniała. Z chwila, gdy nasi współobywatele żydowscy odłączyli się od społeczeństwa polskiego i przybrali bez wyjątku narodowość niemiecką, ludność polska mogła ich traktować już tylko jako n'emicow. Ze mimo—a może właśnie z powodu tej metamorfozy żydów nie było dobrze w Księstwie, wynika z faktu, iż emigracja żydowska wzmagala się z roku na rok. Podczas gdy przed 50 laty ludność żydowska w Księstwie stanowiła jeszcze 7 procent ogólnej liczby ludności, wynosiła w r. 1910 już tylko 1 1/4 procent, czyli 25 tysięcy na 2 miliony mieszkańców Księstwa.

Od tego czasu zmalała dalej tak, że obecnie nie stanowi podobno nawet 3/4 proc. ogólną ludności. Nie sprawił tego antysemityzm, bo ruchu takiego w Poznańskiem niema, lecz rozwój gospodarczy i społeczny, spowodowany przez antypolską politykę rządu.

TEATR POLSKI przy ul. Cegielnianej.

Tylko 2 występy  
głośnej artystki

MICHALINY ŁASKIEJ

W otoczeniu pierwszorzędných  
sił artystycznych.

W sobotę, 16 maja

W niedzielę, 17 maja

„Wolna kobieta” komedia groteskowa w 3 akt. Stefana Kiedrzyńskiego.

„Kameleon”

Krotchwila w 3 aktach M. Nordan.

Bilety w cukierni W-go Roszkowskiego

140-2

wniło ohydny obraz tortur średniowiecznych. Charkiewicz—jak pisał „Rus. St.”, badając Kurmajewa, podwiesił go i bił do utraty przytomności, przypiekał mu nos, szarpał uszy, tart sznurem szyję do ukazania się krwi t. d.

Podobny sposób „badania” Charkiewicz zastosował do innego aresztowanego Tut'kina. Izba sądowa skazała Charkiewicza na 2 miesiące i 20 dni twierdzy.

§ **Samobójstwo.** Wczoraj o g. 6 wiecz. pod stacją Rudniki kolei w.-w. otrul się esencją octową jakiś młody, lat około 20 leżący człowiek. Sądząc z odzienia, pochodzi on z klasy inteligentnej. Na miejsce wypadku pociągami nr. 22 kolei w.-w. wyruszyły władze sądowo-policyjne oraz żandarmerja kolejowa.

Otwarcie szkoły nastąpi z nastaniem nowego roku szkolnego.

× **Podjęcie pracy.** Strajkujący robotnicy w tkalni Kindlera w Pabjanicach powrócili wczoraj do pracy.

**Kalendarzyk.**

Dziś Bonifacego  
Jutro Zofji Wd.  
Imiona słowiańskiej dziś Dobiesława  
Jutro Strzeżysława

Wschód słońca o g. 4 m. 7  
Zachód „ 7 „ 47  
Długość dnia „ 15 „ 40

Helenów. Koncerty symfoniczne pod dyrekcją A. Sielskiego

Cyrk Cinisellich, Targowy rynek, Codzienne przedstawienia, program urozmaicony, szereg pierwszorzędných atrakcji.

Park im. Staszica. Codziennie koncert początek o g. 6 wiecz.

STAŁA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH Ewangelicka 5, otwarta codziennie od 11—9  
BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6-jej do 8 wieczorem, w niedziele i święta od 1ej do 3-jej pp.

OZYTELNIJA PISM TOW. „WIEDZA” Piotrkowska 103, otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do godz. 10-jej wiecz.

MUZEM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr 91) Otwarte jest od 4-jej po południu do 10-jej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

**KRONIKA.**

**Czy może u nas powstać fabryka samochodów.**

Kilka słów z historii przemysłu samochodowego w Ameryce da w tej kwestji należyte odpowiedzi na powyższe pytanie.

Gdy mniej więcej 10 lat temu produkcja samochodów zwłaszcza we Francji przybrała potężne rozmiary, w Ameryce nie pomysliano narazie o założeniu fabryki samochodów i import autombilów do Stanów Zjednoczonych w krótkim czasie dosięgnął do bardzo znacznych sum.

Wtedy rząd Stanów przeprowadził prawo, na mocy którego o to od samochodu przywożonego do Ameryki, określone zostało na 45 proc. wartości samochodu. Cio to pobierane jest dotychczas; maszyna większa opłaca około 10.000 franków cła, zaś mniejsza około 6.000 franków. Rzecz jasna, że wobec tego import zagraniczny nieomal zupełnie ustał; zaś budowa samochodów w fabrykach amerykańskich poszła w szybkim tempie i obecnie zagraża fabrykom europejskim.

U nas przeciwnie — cło wynosi 220 rb. od samochodu na cztery osoby i więcej, zaś 140 rb. od samochodu mniej niż na cztery osoby.

Oczywiście, w tych warunkach krajowa produkcja samochodów jest niemożliwa, konkurencja bowiem zagraniczna jest zbyt potężna.

Ponieważ jednak w kraju naszym samochodów znajduje z roku na rok coraz większe zainteresowanie, przeto winny być stale robione usiłowania, aby fabrykanci zagraniczni budowali samochody odpowiednio do naszych potrzeb, a zwłaszcza do naszych dróg.

Jedynym sprawdzianem w tej mierze są raidy samochodowe, które mają znaczenie egzaminu, wykazującego jakiej konstrukcji maszyny są dla kraju naszego najpraktyczniejsze.

Pozatem raidy samochodowe, jak to wykazuje praktyka, są najskuteczniejszym środkiem do poprawy naszych szos.

Wreszcie wiadomo powszechnie, jak niski jest jeszcze poziom kwalifikacji naszych kierowców. I pod tym względem raidy samochodowe jest egzaminem, którego wyniki niewątpliwą dają korzyść.

Wszystko, co wyżej powiedziano, przemawia za tem, że raidy samochodowe mają praktyczne znaczenie i jako takie ze wszelkim miar na poparcie zasługują.

**Otwarcie sezonu tranzytowego.**

Otwarto przewóz tranzytowy surowego jedwabiu z Japonji do Europy przez Kioto, Curnę, Władywostok, Moskwę, Aleksandrów, Wierszółów, Granicę i Sosnowiec.

**Konkurencja Łodzi z Warszawą.**

Wskutek ułatwienia przeładunku na stacji kolejowej kaliskiej w Łodzi, niektóre moskiewskie fabryki tkackie postanowiły przenieść swe składy towarowe z Warszawy do Łodzi. Czynią to pierwsze firmy „E. Zindel” i „N. Konszyn” z Moskwy.

**Konsumcja spirytusu.**

Według ostatniego sprawozdania zarządu akcyzy gubernji kaliskiej i piotrkowskiej w obu gubernjach sprzedano w roku ubiegłym 1.985.998 wiader wódki i spirytusu, z czego w miasach 1.123.128 wiader. Spirytusu denaturowanego sprzedano za 30.863 ruble.

**Z giełdy.**

Wczoraj wieczorem, pod przewodnictwem prezesa komitetu, d-ra Alfreda Grohmana odbyło się doroczne walne zgromadzenie związku giełdowego. Odczytane przez sekretarza sprawozdanie przyjęło do wiadomości i zatwierdzono.

Jeden z członków podniósł w swej przemowie fakt, że tutejsi kupcy i fabrykanci nie wiele interesują się giełdą, o czem świadczy mała liczba członków. Dr. Konic widzi przyczynę tę w wysokich opłatach, gdyż prócz 15 rublowego wpisu należności miejscie siedzące wynosi 25, za stojące 15 rubli. Mówca sądzi, że zniesienie wpisowego i ustanowienie jednej opłaty dla wszystkich członków w wysokości 25 rubli przyczyniłoby się do zwiększenia liczby członków. Wniosek d-ra Konicia przyjęto i uchwalono wprowadzić go niezwłocznie w życie.

Wybory dały następujące wyniki: Po wtórnie wybrani zostali do komitetu pp. dr. Grohmann i dyr. Weinleb, prócz tego p. Leon Hirsberg.

**Nowa fabryka.**

Zarząd gubernjalny pozwolił mieszkańcowi Łodzi I. Krauzemu na otwarcie podczajszarni mechanicznej przy ul. Nowocegielnianej 38.

**„Casino” — towaryzstwem akc.**

Kinematograf „Casino” ma się zamienić na towaryzstwo akcyjne. Statuty przedłożono już do zatwierdzenia ministerjum finansów.

**Z powodu zwiększenia zamówień.**

W fabryce wstążek jedwabnych E. K. steina, przy ulicy Miłaza nr. 53, zatrudniającej 20 robotników i w fabryce Weyrauch'a, przy ulicy Lipowej nr. 17, zatrudniającej 40 robotników, — z powodu zwiększonych zamówień zaprowadzono pracę na dwie zmiany.

**Z tkalni zarobnych.**

Na zebraniu organizacyjnym sekcji właścicieli tkalni zarobnych w Łodzi i okolicy opracowano i przyjęto regulamin sekcji oraz wybrano komitet zarządzający, w skład którego weszli: pp. Asterblum, Oskar Reichman, Mazo, Zemek, Lindemann, Kutner, Rubinowicz, Kanel, Gophau, Rubinow, Herak, Michel i Fuks.

Następne zebranie odbędzie się w czwartek 14 b. m.

**Ze związku wstążkowego.**

Tkackie warszawscy czynią starania o utworzenie w Warszawie oddziału związku zawodowego robotników przem. wstążk. w Łodzi. Sprawa ta będzie przedmiotem najbliższych obrad w związku łódzkim.

**Pierwsza wspólna kasa chorych.**

W ogólnym zebraniu fabrycznym 2 okręgu fabrycznego wzięło udział 39 członków. Uchwalono utworzyć wspólną kasę chorych dla fabryk mieszczących się po lewej stronie ul. Zarzewskiej, prawej stronie ul. Główniej, i na ul. Widzewskiej pomiędzy Główną i Zarzewską.

Kasa będzie nosić miano Łódzko-Widzewska wspólna kasa chorych.

Zarząd ma się składać z 13 członków z czego 6-iu stanowią pełnomocnicy robotników, mających podpisać statuty wypracowane przez komisję organizacyjną złożoną z fabrykantów. Kapitał rezerwowy tworzyć będzie 5 procent składek członków.

Na pokrycie kosztów organizacji tworzą fabrykanci osobny fundusz (po 15 kop. od członka), który zabrany ma być w przeciągu 2 tygodni.

Do komisji organizacyjnej weszli pp. A. Müller, Asterblum, Keilich, Kochański, Weinreich i Schmeller. Kasa obejmuje fabryki manufakturowe o łącznej liczbie 2215 członków

**Z Warszawy.**

(:) **Tragiczny wypadek.** Wczoraj około godz. 4, po południu mieszkanie wiceprezesa Tow. racjonalnego polowania p. Blumentala przy ul. Poksł nr. 11, było widownią niezwykłego tragicznego wypadku. Oto żona p. Blumentala, 58 letnia Katarzyna, mając zamiar uporządkować biurko podniosła leżący na biurku pistolet-braining. Nieprzypuszczając widocznie, że broń ta miała odsunięty bezpiecznik p. Blumentalowa poruszyła cyngiel. Rozległ się strzał i kula z brauninga utkwiała w boku p. Blumental. Gdy zaalarmowana wystrzałem służba wbiegła do pokoju zastała leżącą na ziemi ofiarę tragicznego wypadku.

Wezwane Pogotowie, które przybywszy na miejsce, stwierdziło śmierć.

(:) **Sprawa 82-eh.** W sprawie 82 osób, osk. o należenie do P. P. S. wczoraj o godz. 7 ukończono czytanie aktu oskarżenia.

Dzisiaj izba wysłucha wyjaśnień 72-eh oskarżonych.

Jutro rozpocznie się badanie świadków oskarżenia.

(:) **Skon.** W Warszawie zmarł onegdaj Leon Sliwicki, ojciec Józefa, artysty teatrów warszawskich i Daniela, redaktora „Ziemi Lubelskiej”.

**Z sąsiedztwa.**

(c) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał: mieszkańca gminy Lućmierz, Kazimierza Janiszewskiego, za rozprawę nożową, na 3 miesiące aresztu i mieszkańca gminy Gospodarz, Marcina Bajona, za nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych, na zapłacenie 15 rb. lub 3 dni aresztu.

(c) **Nowe stowarzyszenie.** Piotrkowska komisja gubernialna co spraw i związków zarejestrowała ustawę Towarzystwa wzajemnej pomocy tkackich majstrów w Konstantynowie.

Założycielami Towarzystwa tego są: Fryderyk Meleer, Edward Rotte i Herman Ryman.

(c) **Pożar w okolicy.** We wsi Grodzi-ko, w gminie Wiskitno, w zabudowaniach Marcina Kirsza, wynikł onegdaj pożar, który strawił stodołę, ubezpieczoną we wzaj. Tow. ub. Król, Pol. na 220 rb. Zboża i paszy spaliło się na 300 rb.

(c) **Tkalnie zarobne w Zgierz.** Tkaccy majstrowie zarobni w Zgierzu, którzy przed rozpoczęciem sezonu bieżącego postawili fabrykantom żądania podniesienia płacy od tkania towarów, uzyskali podwyżkę w wysokości 2 do 3 kop. od 1000 wątków.

W ostatnich czasach fabrykanci otrzymali liczne zamówienia, to też obecnie wszystkie tkalnie zarobne mają pracy pod dostatkiem. Sądząc z dalszego napływu obstatunków, ożywienie w zgierskim przemyśle tkackim trwać będzie do końca sezonu.

(c) **O szkoły w Łagiewnikach.** W gminie Łagiewniki na z górą 400 dzieci w wieku szkolnym istnieje tylko jedna szkoła, czyli, że z górą 300 dzieci pozbawionych jest możności pobierania nauki.

Wobec tego członkowie gminy, zamiast, w myśl projektu władz naukowych, utworzyć 7 nowych szkół, uchwalili utworzyć jedną, którą dla uniknięcia kosztów budowy domu, zdecydowali pomieścić w gmachu poklasztornym.

W poniedziałek ubiegły zjechała do Łagiewnik komisja techniczno-budowlana z naczelnikiem powiatu, p. Makarowem na czele, która lokal wybrany przez gminę uznała za nieodpowiedni, natomiast uznała lokal inny, również w gmachu poklasztornym.

**Z Litwy i Rusi.**

□ **Ruch strajkowy.** Z południowych powiatów Podola donoszą o strajkach robotników rolnych, wywoływanych podobno przez agitację związkowców. Robotnicy żądają „ostawionego rubla” dziennie za robotę. Ktoś rozpowszechnia pogłoskę, że taką jakby „takę” uchwaliła Duma państwowa. Związkowcy wyzyskują również niezadowolone włościan ze wzrastających podatków ziemskich i werbnją adeptów wśród włościan, obiecując im zwolnienie od podatków i udział w „podziale państwowej ziemi”.

□ **Konfiskata.** Kijowski komitet do spraw prasowych skonfiskował nr. 15 gazety ukraińskiej „Majak” za wydrukowanie artykułu p. t. „Niema komu”, w którym dopatrzone się przestępstwa przewidzianego w art. 129.

□ **Odrzucenie próśb żydów.** 126 rodzin żydowskich, wysiedlonych z Kijowa w związku z zamknięciem trzech prywatnych gimnazjów żeńskich zwróciło się do generał-gubernatora kijowskiego z prośbami o wstrzymanie wysiedlenia. Prośby te jednak zostały odrzucone.

□ **Młodzież polska w Kownie.** Ze statystyki szkolnej dowiadujemy się, że młodzież polska pięci obojga stanowi 22,4 proc. ogółu uczącej się młodzieży kowieńskiej. Z 398 polaków, mających możność zaznajomienia się z językiem ojczystym tylko 257 uznaje to za konieczne. Z 7 szkół, w 3 niema leżyła polskiego, chociaż w szkole miejsciej jest 46,2 proc. dzieci polskich.

**Z Królestwa.**

§ **Kara prasowa.** Redaktor i wydawca „Ziemi Lubelskiej” p. Daniel Sliwicki, z rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego skazany został administracyjnie na 300 rubli kary lub dwa miesiące aresztu za pomieszczenie w nr. 94 „Ziemi Lubelskiej” w rubryce „Co piszą inni” dosłownego tłumaczenia artykułu p. Leona Kozłowskiego, zamieszczonego w gazecie „Russkija Wiedomosti”, a dotyczącego stosunków polsko-rosyjskich.

§ **Banda podpalaczy.** Na sejsji wyjazdowej sądu okręgowego warszawskiego we Włocławku stanęli przed sądem oskarżeni o należenie do szajki podpalaczy robotnicy: Kaz. Niewiadomski, Józ. Boliński. Trzeci z oskarżonych, właściciel składu materiałów leśnych, Fajbuś Bigos, zbiegł do Ameryki. Wszyscy trzej oskarżeni byli o to, iż należeli do bandy podpalaczy, grasującej w obrębie powiatu Nieśwawskiego. Organizatorem bandy był Fajbuś Bigos. Podpalano w tym celu, ażeby wywołać silniejsze zapotrzebowanie na materiały budowlane, którymi Fajbuś handlował.

Według aktu oskarżenia urządzono dwa pożary, jeden we wsi Koszewo p. Stanisława Przyjemskiego, gdzie straty wynosiły około 6.000 rb. i drugi w Nowej Wsi. Tu straty dosięgły sumy 23.000 rb. Jeden z oskarżonych Niewiadomski przyznał się, iż był przez Fajbusia wynajmowany do podpalania, za co otrzymał za pierwszym razem 10 rb., za drugim 6 rb.

Sąd skazał obu oskarżonych na pozbawienie i 6 lat robót cięż ich.

§ **Śmierć przy pracy.** W cegielni p. M. Bojarczyka w Włocławku Fr. Konworski, lat 53, maszynista, pragnąc oczyścić kocioł, odkręcił przez nieostrożność niewłaściwy kran, wskutek czego chlusił na niego war, powodując śmiertelne poparzenia. K. zmarł w kilka godzin po wypadku.

**Delegacja Resursy Rzemieślniczej.**

Do ks. arcybiskupa warszawskiego, udaje się delegacja zarządu Resursy rzemieślniczej w celu złożenia zaproszenia o wzięcie udziału w uroczystości 25 lecia istnienia oraz poświęcenia nowego gmachu w dniu 28 czerwca.

Na delegatów wybrano pp. Bawarskiego i Czajewskiego.

**Tow. pożycz. oszcz. przy Resursie rzem.**

Wczoraj odbyło się poświęcenie lokalu Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego przy Resursie rzemieślniczej. Po uroczystym nabożeństwie i ceremonii poświęcenia w lokalu Resursy przy ulicy Widzewskiej odbył się wspólny obiad.

**Odżywianie się rzemieślnika.**

W sobotę dnia 16 maja r. b. o godz. 9 wieczór odbędzie się w lokalu klubu rzemieślniczego, Zawadzka 5, dalszy ciąg odczytu dra Szwarwasser'a na temat: „Odżywianie się rzemieślnika“.

Wstęp dla członków klubu rzemieślników i ich rodzin.

**Łódzka straż ogniowa ochotnicza.**

W niedzielę, d. 17 maja r. b., o g. 6 rano, z powodu rosznicy założenia straży: zebranie członków straży wszystkich 9 oddziałów w domu rekwizytowym 3 oddziału.

**Ze związku majstrów fabr.**

Z powodu restauracji lokalu zebrania sekcyjne związku fabr. gub. piątek. odroczone na czas dłuższy.

**Zamknięcie zakładów fryzjerskich.**

Policja poleciła właścicielom i właścicielkom zakładów fryzjerskich damskich żeby w przeciągu trzech dni przedłożyły świadectwa uprawniające do utrzymywania tychże zakładów. Niezastosowanie się pociągnie natychmiastowe zamknięcie.

Wobec powyższego grono fryzjerek wysłało do gubernatora delegację z prośbą o uchYLENIE tego rozporządzenia.

**Koncerty w Helenowie.**

Koncerty doskonałej orkiestry symfonicznej detej pod dyktando p. A. Sielskiego, pomimo względnych chłódów, ściągają codziennie tłumy słuchaczy. Jutro, w piątek, odbędzie się wieczór operowy, zaś wieczór symfoniczny odbędzie się w przyszły piątek w dniu 22 b. m.

**Teatr „Miniature“.**

Już tylko dwa dni dawana będzie wybitna komedia Langera „Tyko jedno słowo“, dotykająca w żywy i dosadny sposób ważnej i aktualnej dzisiaj kwestji równouprawnienia żydów.

Operetka „Początek w lesie“, to źródło homerycznego śmiechu, który w ciągu całej akcji rozbrzmiewa na widowni, a wykonawcy głównych ról p. Celińska i p. Sierpiński grają świetnie.

Również i część koncertowo-kabaretowa zawiera wesołe piosenki i wogóle jest dobrze obsadzona.

**Kwiatki na szpital ewangelicki.**

W dniu 21 maja, w święto Wniebowzięcia odbędzie się sprzedaż kwiatka na dochód szpitala ewangelickiego.

Humanitarna ta instytucja, mieszcząca się przy ul. Południowej 42 spełnia zawsze obowiązki miłości chrześcijańskiej wobec potrzebujących bez różnicy wyznania i narodowości to też nie należy wątpić, że nie znajdzie się nikt, kto by chętnie nie pośpieszył z pomocą drobnym datkiem, w myśl zasady „ziarno do ziarnka“.

**Wycieczka uczniów.**

4 czerwca przybędzie do Łodzi wycieczka uczniów wileńskiej szkoły chemiczno-technicznej w celu zwiedzenia tutajszych fabryk. Następnie uczniowie udadzą się do kopalni w Dąbrowie.

**Z więzień w Łodzi.**

(a) W więzieniu łódzkim przy ulicy Długiej znajduje się pod strażą 120 mężczyzn i 186 kobiet, razem 306 osób, w filii więzienia przy ul. Milsza 466 mężczyzn oraz w areszcie policyjnym przy ul. Nowotargowej 296 osób, razem zaś w Łodzi znajduje się 1088 osób pod strażą.

**Zamordowanie łodzianina w Ameryce.**

„Neue Lodzer Zeitung“ otrzymała z Cheyenne (Wojnyng) wiadomość, że w Wertville, st. Illinois, zamordowany został dr. Ludwik R. Palmont (Patuschke).

Dr. Palmont padł z ręki agentów firm wyrabiających likiery, jako bojownik trzeźwości.

Zmarły tak tragicznie, znany był jako kandydat do swego czasu jako autor ciekawych szkiców łódzkich, drukowanych w N. L. Zeitung.

Rodzina doktora zamieszkuje dotychczas w Łodzi.

**Kradzieże.**

Właściciel drogerji przy ul. Piotrkowskiej 93, p. Józef Hiller, zawiadomił policję,

że jeden z jego uczniów zbiegł przywłaszczając sobie towaru wartości 18 rubli.

W domu przy ul. Dzielnej 22, z mieszkania Pinkusa Zembinińskiego, nieznanymi złodziejami skradli garderobę wartości 115 rubli.

**Zastabnięcie.**

Przed domem przy ul. Widzewskiej 97, zastabł chłopiec, lat około 16, nieznanego nazwiska. Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

**Przy pracy.**

W drukarni Gutstadta przy ul. Piotrkowskiej 26, robotnik Szyja Hromberg, lat 18 uległ pokaleczeniu prawej ręki przez maszynę. Pogotowie odwiozło go do szpitala Poznańskich.

— Podobnemu nieszczęściu uległ robotnik Władysław Smolarek, lat 34.

**Nieostrożność.**

Przez nieostrożność kolegi, raniony został toporem w prawą nogę, 19 letni pracownik rzeźni miejskiej przy ul. Inżynierskiej.

**Upadek z trapezu.**

Jan Romanowski 15 letni uczeń szkoły miejskiej przy ćwiczeniach gimnastycznych złamał lewą rękę.

**Z okna i piętra.**

Spadł 8 letni Mieczysław Furmański, syn stójkowego i odniósł okaleczenia głowy, czoła, jak również nadłamania kości czaszki. Cóżko chorego przewieziono Pogotowie do szpitala Anny Marij.

**Z wyczerpania.**

W stanie zupełnego wyczerpania znalazł Władysław Skorupskiego, lat 25, bez zajęcia.

**Napad bandytów.**

Wczoraj o godz. 2 w nocy w lesie ekojnowskim, w granicach powiatu grójckiego, pięciu bandytów napadło na przejeżdżających i zrabowało im 100 rubli, przyczem jednocześnie zabrali właścicielowi Józefowi Grundelowi parę koni, kierując się po dokonaniu tego wszystkiego w stronę Warszawy.

O godz. 4 komisarz IX cyrkułu, kapitan Makawiejew, otrzymawszy o tem wiadomość, zajął pozycję ze strażnikami na rogatce mokotowskiej.

Bandyci, widocznie przeczuwając zasadzkę, we wsi Służewo rozdzieli się i rozbiegli w różne strony. Wówczas policja różnymi drogami otoczyła wieś i w krzakach zatrzymała dwóch uczestników napadu, 19-letniego Stanisława Kraszczyka i 18-letniego Władysława Pawłowskiego.

Konie Grundela znaleziono w pobliżu.

Broni i pieniądze przy aresztowanych nie znaleziono.

**Telegramy**

Tel. W. A. T. i własne.

**Z Dumy.**

PETERSBURG. Na posiedzeniu wieczornem Duma obraduje nad pomocą materialną dla ludności w kraju Nadamarskim, która ucierpiała od klęski powodzi.

PETERSBURG. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej, na wniosek paźdzernikowców ziemców, uchwalono zmniejszyć budżet ministerjum spraw wewnętrznych o 768 tys. rb.

PETERSBURG. Dzisiaj odbyły się narady poszczególnych frakcji Dumy a następnie wszystkich umiarkowanych razem w sprawie powzięcia decyzji co do formuły przejścia do porządku dziennego nad preliiminarzem ministerjum spraw wewnętrznych. Okazuje się, że formuła przejścia będzie w roku bieżącym ostrzejsza i bardziej potępiająca politykę ministerjum od zeszkoroczonej. Formułę tę popierać będą również ziemcy, paźdzernikowcy i nacjonalisci.

**Pogłoski petersburskie.**

PETERSBURG. Według wiarogodnych informacji, hr. Witte przyjeżdża do Petersburga za dwa tygodnie t. j. o wiele wcześniej, niż zapowiadał. Niezwłocznie po powrocie ma on udać się do Liwadji. W związku z powrotem Wittego mówią w formie stanowczej o mającej nastąpić dymisji ministra spraw zagranicznych, Sazonowa, którego stanowisko objąć ma właśnie Witte.

**Zyczenia dla Sablera.**

PETERSBURG. Członkowie synodu składali dzisiaj nadprokuratorowi Sablerowi

zyczenia z powodu przeprowadzenia preliiminarza synodu.

**Strajk w Akademji krakowskiej.**

KRAKOW. Strajkująca młodzież Akademji sztuk pięknych opublikowała dzisiaj list otwarty do rektora Akademji, profesora Malczewskiego. W liście tym młodzież oświadcza, że akcja strajkowa skierowana jest przeciw rządowi centralnemu, który jest winien temu, że w Akademji panują niemożliwe stosunki.

KRAKOW. Strajk młodzieży Akademji sztuk pięknych został zakończony. Namiestnik przyrzekł spełnić postulaty, postawione przez strajkujących.

**Rewelacje Burcewa.**

PETERSBURG. Burcew przy pomocy Krassowskiego, byłego naczelnika policji śledczej w Kijowie, przedstawił dowody winy osławionej Czebieraczki, głównej sprężyny w procesie Bejlisa.

Jednocześnie Burcew zarzuca szpetne fakty Zamysłowskiemu.

**Propozycja pożyczki.**

PARYŻ. „Echo de Paris“ stwierdza, że Niemcy zaproponowały republ. Haiti pożyczkę w wysokości 2,000,000 marek, w zamian za co rząd haitański miał zezwolić na urządzenie na wyspie stacji węglowej dla okrętów niemieckich i zastawić porty celne. Rząd haitański nie zgodził się na te żądania, zaś Stany Zjedn. zaprotestowały przeciwko urozczeniu Niemiec.

LONDYN. Dzienniki angielskie zajmują się bardzo obszernie rokowaniami Niemiec z Haiti. „Times“ donosi, że Stany Zjedn. są bardzo niezadowolone z konszachtów niemieckich i poleciły już swemu ambasadorowi w Berlinie, aby zaprotestował przeciwko rokowaniom.

**Otwarcie parlamentu tureckiego.**

KONSTANTYNOPOL. Dzisiaj nastąpi uroczyste otwarcie parlamentu tureckiego. Wezmą w nim udział liczni dygnitarze i książęta dworu, cała rodzina sultana i sam sultan, który osobiście wygłosi mowę tronową zapowiadając reformy we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Politykę zagraniczną poruszy sultan tylko b. pobieżnie.

**Proces o łapownictwo w Japonji.**

TOKIO. Wczoraj rozpoczął się przed sądem wojennym proces przeciwko kapitanowi marynarki Susuki, oskarżonemu o łapownictwo.

**O ustawę antyjezuicką.**

KARLSRUE. W sejmie Badeńskim przy obradach nad budżetem ministerjum kultu zabrał głos minister kultu, który oświadczył, że rząd badeński nie może żadną miarą zgodzić się na zniesienie ustawy antyjezuickiej. W sprawie tworzenia klasztorów męskich rząd otrzymał z kilku stron protesty, których lekceważyć nie może. Obecnie rząd nie może się zgodzić na otwarcie kilku zaprojektowanych klasztorów.

**Bandy bułgarskie.**

WIEDEN. Bandy bułgarskie komitadzów zaatakowały Dojran. Przyszło do krwawej walki. Bułgarzy zasypali miasto bombami, zmuszając mieszkańców do ucieczki.

**Oszustwo.**

WIEDEN. Policja aresztowała niejaką panią Lars, która pod pozorem, że oczekuje na wielki spadek, wyłudziła od rozmaitych osób około 100,000 koron.

**Oszustwo włoskie.**

WIEDEN. „Zeit“ donosi z Durazzo: Jak się okazało, karabiny, które Włochy za wysoką cenę odprzedały Albanji, nie przedstawiają żadnej wartości.

W przeważnej części są to starego systemu karabiny, zdobyte przez Włochów na Turkach podczas ostatniej kampanji w Trypolisie.

**Nowe demonstracje.**

RZYM. Studenci włoscy postanowili urządzić nową demonstrację na rzecz utworzenia włoskiego fakultetu na jednym z uniwersytetów austriackich.

**Katastrofa lotnicza.**

RZYM. Lotnik wojskowy Landini spadł pod Piombino wraz z aparatem w morze i poniósł śmierć na miejscu.

**Pojedynek poselski.**

BUDAPESZT. Dzisiaj odbył się pojedynek na palasie pomiędzy hr. Tiszą a posłem Rakuszkim.

**W Albanji.**

WIEDEN. Z Durazzo donoszą, że przybył tam książę Miridito Bib Doda n. czał

4000 swoich poddanych i oświadczył ośm wzięcia przeciwko epirotom. Poza tem do Durazzo przybyło 6000 ochotników. Prezes ministrów albańskich Turkan pasza udaje się do Rzymu, a następnie do Wiednia w ważnej misji dyplomatycznej.

**Choroba ces. Franciszka Józefa.**

WIEDEN. Biuletyn wieczorowy. U cesarza nie zauważono żadnych, mających jakiegokolwiek znaczenie, zmian w objawach kataryalnych. Stan ogólny, jak uprzednio, zadowalający. Cesarz przyjmował osoby, które zwykle u niego bywają.

**Rozstrzelanie 200 macedończyków.**

SOFJA. W Restawitz Serbowie rozstrzelali 200 macedończyków bułgarskich, którzy wzbraniłi się podobno złożyć przysięgę na wierność królowi serbskiemu.

**Zaręczyny hr. Potockiej z uczniem.**

BUDAPESZT. Dziennik „Az Est“ donosi, że jedyna córka hr. Potockich zaręczyła się z 18 letnim gimnazystą, synem rady pocztowego z Budapesztu, Timorem Battenbergiem.

**Home Rule.**

LONDYN. Wczoraj o g. 10 w. ieba gmin większością 220 przeciw 218 głosów, odrzuciła wniosek prezesa ministrów, Asquitha, zalecający uchwalenie po raz trzeci Home Rule'u przed Zielonemi świętami, przyczem rząd obowiązywał się twierdząc następnie nie bill dodatkowy, poświęcony specjalnie stosunkowi Ulsteru do Home Rule'u.

**Zderzenie parowców.**

LONDYN. W kanale Bristol zderzył się parowiec „Stern“ z parowcem angielskim płynącym z Cardiffu. Pięć osób utonęło.

**Wylewy.**

TYUMEN. Rzeka Tobol zalała okolice nadbrzeżne miejscowości.

KRASNOUFIMSK. Ufa zalała dolną część miasta.

**Pożar.**

KIJOW. Na Podolu spłonął młyn Błudera, jeden z największych w kraju południowo-zachodnim.

**Echa sprawy Bejlisa.**

PETERSBURG. Sad okręgowy uniósł wniosek redaktora pisma „Siewiernija zapiski“ i współpracownika Bikermana, oskarżonych z art. 1034 za artykuł Bikermana o sprawie Bejlisa, wydrukowany w nr. 9 z 1913 r.

**Skazanie sufrażystki**

LONDYN. Gertruda Amsel, sufrażystka, która pocięła jeden z obrazów Herkomera, skazana została na 6 miesięcy więzienia.

**Rozbicie okrętu.**

LONDYN. Parowiec „Turet Hill“, jadący z New Castle rozbił się podczas burzy. Cała załoga złożona z 14 ludzi, oraz kapitan i syn jego utonęli.

**Wojna.****Walka o Tampico.**

LONDYN. Pod Tampico wrzasa dzisiaj ciężka bitwa po całą noc trwającej potyczce. Przed wieczorem spodziewane jest zajęcie całego miasta. Wojska związkowe trzymają w pogotowiu dwa pociągi, w celu umożliwienia sobie ucieczki w danej chwili.

WASZYNGTON. Minister marynarki otrzymał wiadomość, iż walki pod Tampico trwają w dalszym ciągu.

NOWY JORK. Wczoraj nadeszła ponownie wiadomość, rzekomo autentyczna, iż powstańcy zdobyli Tampico.

VERA CRUZ. Ostatnie wiadomości rozpraszają wszelkie wątpliwości co do faktu, iż powstańcy zdobyli Tampico. Wszystkie oznaki wskazywały na to, że nocy dzisiejszej federalisci zamierzali opuścić miasto. Walki trwały na całej linii i były bardzo krwawe. Wojska rządowe powoli, lecz stale, cofały się. Komendant Tampica zabrał się do ściągania kontrybucji wojennej i zabierał co się tylko dało. Od kilku dni dwa pociągi, pełne pieniędzy i kosztowności stały pod parą, aby w stosownej chwili odjechać.

**Łupienie kupców.**

LONDYN. Z Meksyku donoszą, że dowódcą Zaragozy pładruje miasto i podniósł oia wojenne, ażeby od wszystkich kupców zebrać obfity łup wojenny.

**Rada prowizoryczna.**

WASZYNGTON. Państwa pośredniczące zaproponowały utworzenie dla Meksyka rządu prowizorycznego, złożonego z 5 członków. Oprócz Huerty i przedstawiciela powstańców, wejść do delegacji republik południowo-amerykańskich i przedstawicieli Stanów Zjedn. Wezwano Huertę, aby zrzekł się tymczasowo swej władzy.

FIONA MACLEOD

# Krzyk wichru.

Po wielkiej i strasznej bitwie na Polu Grotów Aodh-Harfiarz, Aodhem w pieśniach swany, opuścił obóz mężów i poszedł w bory. Rok i jeszcze jeden czas śniegu pędził po borze, tu i tam, jak zwiany liść. Gdy powrócił do rozproszonych swego ludu, poszarżała miał głowa, a oczy jego były jak oczy kobiety płacząc z zmęczonej, lub jak oczy młodzieńca, który zmęczony jest daremną miłością, lub jak oczy starca, który życiem jest zmęczony.

Zjawił się, odziany w poszarpaną skórę jelenia, a w długich jego, siwych kędziarach tkwiły obłamki jemioli, i jagody jej, mleczne jak księżyc jagody, w popiele włosów lśniły, jak perły rzeźne. Za nim widowały się dwa chude wilki i wyłodniały oczy nie spuszczały z jego twarzy.

Gdy przyszedł przed króla, do zagrody, gdzie siedział Tongal Milczący, wsłuchany w słowa Baracha-ślepa, Baracha-druida, stanął cicho i patrzył, jak przez zmierzch, ze wzdrużoną patrzył człowiek na krajobraz niegdyś dobrze znany.

Tongal także patrzył.  
— Dobry-c jest dzień, gdy widzimy się znowu, Aodzie z pieśniami.

Aodh nie odpowiedział.  
— Rok minął i czwarta część roku, odkąd poszedłeś w bór i zginąłeś w nim, jak ginie cień.

Aodh nie odpowiedział.  
— Czy przez ten czas poznałeś rzeczy nam niewiadome?

Aodh poruszył się, natężonem okiem patrzył na króla, i na białą twarz i na białe lica Baracha-ślepa. Poczem powiódł spojrze-

nem po obu wilkach stojących obok niego, i uśmiechnął się.

— Tak, Tongalu, synu Artonowy, widziałem i słyszałem.

— A coś widział i co słyszałeś?

— Słyszałem krzyk wichru.

— Słyszeli go i my. Cóż jest w krzyku wichru, czegośmy nie byli słyszeli?

— Słyszałem westchnienie trawy.

— Słyszeli je i my. Cóż jest w westchnieniu trawy, czegośmy nie byli słyszeli?

— Widziałem, jak z gwiazd padała rosa i jak wracała znów do gwiazd, niezem biały dym, a one były wtedy wilgoc i lśniące jak łuska łososa w miesiącu.

— Widzieli to i my, Aodzie - Harfiarzu!

— Widziałem, jak wstawały gwiazdy i jak schodziły.

— I to widzieliśmy, Aodzie!

— Nic niema więcej.

— Nie masz-że nic więcej, naprawdę?

— Tylko jeszcze krzyk wichru.

Tongal, król, siedział na miejscu swoim, a oczy jego myślały. Aodh stał przed nim i widział, co widział między zapaleniem się i gośnięciem gwiazd.

— Graj, Aodzie z lasów!

Wtedy Aodh wziął harfę, trącił o struny i zaczął śpiewać:

Wędrowałem po ciemnych lasach, po da-  
[lekich,

I troskę czułem i boleść duszy,  
I te lata nieprzeliczone

W samotność zaklęte.  
Gdzieś są, co niegdyś w boju

Stali na Polu Grotów,  
Gdzież są woje?

O łyż stare, łyż moje,  
Padajcie jak krople dżdżu.

Umartych widziałem bez liku...  
I ja leżeć tak będę,

I ciebie, Tongalu, widzę tak leżącym,  
Białym, jaśniejącym

W blasku gwiazd.

I zbrojny, do wojny gotów,  
Nie wstanieś na Pole Grotów.

Nad tobą gwiedźna opona,  
I już źreć ci duszy nie będzie boleść,

Ani oczu i za gorzko-słona.

(d. n.)

# Bezpłatna recepta to zrobiła.

Nigdybym nie uwierzył, gdyby mi ktoś powiedział, że można tak prędko wyleczyć się z kataru żołądka.

W ciągu 20 lat cierpiałem na silne zaparcie, na ból głowy, mdłości, zgagę i wzdęcie brzucha. Wprost nie do zniesienia napadały mię bóle, wyleczyłem się tylko, dzięki dobrej radzie, którą znalazłem w gazecie: Niech pan kupi w pobliskiej aptece lub w składzie aptecznym pudełko „Stomoxisigenu D-ra Antoniego Majera“ za 75 kop., proszę używać 2 tabletki na noc dopóty, dopóki nie będzie pan prawdziwym trawik!

Mój lekarz utrzymuje że środek ten bywa używany w lepszych szpitalach, zasługa w tem, że zupełnie jest nieszkodliwym.

63-1 Pułkownik K. A.



## Jakim sposobem można osiągnąć piękność twarzy, biustu i rąk?

Jedynie używając KREMU przeciw piegom, opaleniznie, plamom, wargrom i liszajom, kupionego tylko w składzie na Nawrot 54.

Cena za słoik 50 kop. mocniejszy 75 kop.

### Nowość!

Specjalny KREM № 4 na porę wiosenną, zapobiegający opaleniu się.  
Cena za słoik 1 rb.

Warszawski

# CYRK A. CINISELLI

!Dziś i jeszcze 3 dni tylko w Łodzi!

Dziś, w czwartek, godz. 8 m. 30 w.

nowość **TANGO przed SADEM**

wystawny balet pantomina ze specjalnie zastosowanymi dekoracjami. Bogate kostjomy i toalety. Udział cał. baletu i solistów paryskich SALL'S i POLET'S

polscy **Bim i Bom**, niezrównani w swych dowcipach i kalamburach  
humoryści **Pozatym reszta olbrzymiego programu.**

# Wildungen'skie „Zródło Heleny“

Woda z Wildungen'skiego Zródła Heleny używana jest od dziesiątków lat z doskonałym skutkiem dla celów domowej kuracji przy piasku nerkowym, podagrze, kamieniach, białku i wszelkich innych cierpieniach nerkowych i pęcherzowych, a także przy cukrzycy. Sezon 1913 r.—14664 kuracjuszków Tow. Ak. „Książęce Wildungen'skie Zródło Mineralne“, Bad Wildungen, 2,278,876 butelek wody wystanej. Wysyła się na żądanie prospekty bezpłatnie. Generalny reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo: **Józef Salzman, Jr.**, Warszawa, Senatorska 38.

Dzielna 18. Kinematograf w Sali Koncertowej Dzielna 18.

NADZWYCZAJNY PROGRAM

# „MACOCHA“

Dramat z życia żydowskiego w Łodzi.

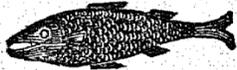
Próg am trwa 2 godziny.

Początek o 6-ej wieczorem, w sobotę o 4-ej.

Muzyka dostosowana do obrazu.

## ZAWIADOMIENIE.

Dla wygody Sz. Publiczności otworzyłem w centrum miasta



### Skład żywych ryb

rog Piotrkowskiej i Nawrot № 1, gdzie w każdym czasie dostad można po cenach przystępnych świeże żywe ryby. Przyjmuję również większe zamówienia na uczyt weselne i zabawy. Wykonuję takowe punktualnie.

**M. Kaczmarek**

Nawrot № 1. Tel. 21-23.

Nowo-otworzona

z kursiem dziennym, wieczornym i niedzielnym

## Szkola Sztuk Pięknych

ARTYSTY MALARZA

Piotra Szymańskiego

z udziałem pierwszorzędnych szt artystycznych. Program Paryskiej Akademii Sztuk Pięknych. Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły, ul. Piotrkowska № 17, od godz. 10 rano do 2 po poł. i od godz. 6 wiecz. do godz. 8.

UWAGA: Przy szkole są specjalne kursy fachowo-rzemieślnicze. 2602-30

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich.

SŁYNNNE W CAŁYM ŚWIECIE

## ZIOŁA z gór HARCU

(Dr. LAUBER'S HARZER GEBIRGSTEE).

Zalecane przez najsłynniejsze powagi lekarskie, zatwierdzone przez Departament Medyczny przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu są jednym z najniezbędniejszych środków dla utrzymania zdrowia. Napój ten, przyjmowany w ilości 2-3 szklanek tygodniowo leczy: wyrzuty, liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, cierpienia żołądka i t. p., przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, grypy i cholery.

Cena pudełka 1 rb., pół pudełka 50 kop.

UWAGA: Każde oryginalne pudełko zaopatrzone następującą etykietą: Jedyny reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo: **JÓZEF GROSSMAN, Warszawa, Złota 16, telefon 184-44.**

Zamiejscowym wysyłamy za zaliczeniem od 1 rubla, z doliczeniem na koszt przesyłki.

Wystrzegać się falsyfikatów i podrabianych etykiet!

## Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klientele, że z dniem 4 maja r. b. otworzyłem

przy ul. Cegielnianej № 24  
magazyn wszelkiego rodzaju obuwia własnego wyrobu.

Polecając się łaskawym względom Sz. Klienteli

**J. Kowalczyk.**

## PERFUMERJA

# Zofji Goszczyńskiej

Łódź, ul. Długa № 25,

Poleca wyroby perfumeryjne i kosmetyczne w wielkim wyborze.

2705-10

## Czysto urzędzona KAWIARIA FOGELSAWA

Mikofajewska 55 wydaje codziennie

obiady smaczne gospodarskie od 12 do 4 po 30 i 40 kop. 2524



Ogłoszenia drobne.

Akuszerka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Dyskretyca. Piotrkowska 228-19. 2709-8-1

Gorsety brukselskiego kroju, uznane za najdoskonalsze, dostać można: ul. Główna 17 (siedemnasty), sklep. 2664-10-1

Inteligentny chłopiec chrześcijanin, umiejący mówić po niemiecku, potrzebny zaraz na płatną praktykę do dużej księgarni w Łodzi. Zgłoszenia listowne z podaniem wieku, kwalifikacji i rekomendacji proszę składać w Administracji tej-że gazety z napisem: „Kazielowi trzyrublowki Nr. 3 X 205954“. 2742-3-1

Krawcowa zdolna, znająca dobrze krój, potrzebna zaraz do domu prywatnego. Ul. Krótka 10 m. 6. 2745

Kasjerka z kaucją 300 rb. potrzebna od zaraz, pensja 20 rb. miesięcznie i 1 proc. od obrotu. Zgłoszenia przyjmuje Główna 9, Kamiński. 2691 6-1

Mebel z dwóch pokojów oraz maszyny, gramofon, otomanę, sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska 190 m. 1. 2750-3-1

PENSJONAT Górki Tworzy-jamskie, 4 wio- sty od Kuluszek, miejscowość malownicza, las, kąpiel rzeczna, kuchnia wzorowa. Wiadomość na miejscu lub Warszawa, Piękna 58-28, telef. 64-17. 2752-5-1

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu choroby żony Szosa Pabjanicka № 23 2743

Urzędnik poszukuje pokoju bez mebli z usługą od 1 Czerwca przy rodzinie. Oferty: Administracja, pod „Pokój“. 2748-2-1

Właściciele tylko solidnych sklepów pragnący takowe sprzedać, racza się zgłaszać: Główna № 9, Kamiński.

# Uwiad Staczczy,

zwapnienie tętnic, przemęczenie, ogólne osłabienie po przebytych chorobach, skutki alkoholizmu i t. d., neurastenja i choroby

nerwowe, niemoc piciowa, choroby serca, wycieńczenie i kacheksja leczą się z powodzeniem Spermimą Poehla, jak o tem świadczą liczne w literaturze studia najznakomitszych lekarzy świata całego.

Spermina Poehla jest jedyną prawdziwą i wszechstronnie zbadaną Spermimą, należy więc zwracać baczną uwagę na nazwę: „SPERMINA POEHLA” i odrzucać wszelkie falsyfikaty, płyny i wyciągi z gruczołów nasiennych, jako bezwartościowe naśladownictwa, nie wspólnego, ani pod względem składu, ani też działania, ze Spermimą Poehla nie mające, a zawierające częstokroć szkodliwe dla zdrowia składniki.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie książkę „Lecnicze działanie Sperminy”; tym zaś, którzy interesują się organoterapią wogóle, wysyłamy, po otrzymaniu czterech 7-kopiejkowych marek, świeżo wysłaną z druku książkę „Lecnicze siły organizmu”.

Sperminę Poehla dostać można wszędzie.

**PROFESOR DR. POEHLI S WIE**  
ST PETERSBURG.  
DOSTAWCY DWORU JEJÓ CESARSKIEJ MOŚCI



## PRZECIWIW PIEGOM

### Krem ks. Kneippa

Apteczkarza J. Hartmana  
radycznie usuwa piegi, opaleniznę, wszelkie plamy, przeczce, wagner, czerwoność skóry, a także wygładza zmarszczki. Żądać w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjnych. Wystrzegaj się falsyfikatów, gdyż prawdziwy tylko w słikach z wypalonym napisem:

**KREM KNEIPPA.**

Apteczkarza J. Hartmana № 1359. Hurtowa sprzedaż apteka w Łodzi, Młynarska 15.

## Pierwsza chrześcijańska spółka

skupuje i sprzedaje używaną garderobę męską po cenach możliwie niskich, jak również na miejscu **ZAKŁAD KRAWIECKI**. — Polecając się łaskawym wyglądom W. W. P. P. prosimy uprzejmie o nadsyłanie znoszonej garderoby wprost do naszego magazynu **Główna № 32**, lub o łaskawe zawiadomienie.

Z poważaniem

**I. Wojciechowski i H. Stelmaszczyk.**

2675-80 1

## Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

**45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej), Telef. 30-13.**

Wewnętrzne i nerwowe **Dr. L. SZWARCZASSEB** od 10 — 11 i 4 1/2 — 5 1/2, codziennie w niedziele od 10 — 11.

Choroby skórne i weneryczne **Dr. L. PRYBULSKI**. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 1/2 — 2 1/2 a **Poniedziałki, środy, soboty** od 8 1/2 — 9 1/2 wieczór.

**Dr. H. SZUMACHER**. W niedziele od 2 — 3 pop., wtorek, czwartek, piątek od 8 1/2 do 9 1/2 wieczór, w **poniedziałek, środę, sobotę** od 1 1/2 do 2 1/2 po poł.

Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek **szczepienie ospy** **Dr. I. LIPSZYC** codziennie od 1 — 2 pp.

Choroby **chirurgiczne** **Dr. M. KANTOR** od 2 — 3 i 7 — 8 wieczór codziennie.

Choroby **kości** **Dr. M. PAPIERNY** od 3 — 4 codziennie.

Choroby **nosa, uszu i gardła** **Dr. G. BLUM** **Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek** od 1 — 2 pp. **Piątek, sobota, niedziela** od 9 — 10 rano.

**Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.**

**Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych**  
**Dr. S. KANTOR**, (Piotrkowska 144),  
róg Ewangelickiej, Telefon 19-4f.  
Prześwietlenie: fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Całret światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc piciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

**Dr. L. PRYBULSKI**  
Ulica Południowa № 2.  
Telefon № 13-59.  
SYPHILIS, choroby skórne, włosów, kosmetyka lekarska, weneryczne, moczopłciowe i niemocy piciowej. Leczenie sypylisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606” — 914 (wśródzłynie). Leczenie elektrycznością, elektroliza (usuwanie szpaczonych włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—6 p. p. Dla pań oddzielna poczekalnia.

**4-KLASOWY ZAKŁAD NAUKOWY MĘSKI**  
Z ZAKRESEM NAUK PROGRAMYŹÓW RZĄDOWYCH  
**A. Zimowskiego w Łodzi.**  
Egzamina wstępne do klas: wstępnej, I, II i III rozpoczną się 4 czerwca. Podania przyjmuje kancelarya szkoły przygotowawczej przy ul. Piotrkowskiej № 171 codziennie od godz. 9 rano do 3 po poł. Do podań na ręce przełożonego dołączyć należy: metrykę w pełnym wypisie, świadectwo pochodzenia i powtórnego szczepienia ospy. Wpis w klasie wstępnej wynosi rubli 60, a w I, II i III rb. 75 rocznie. 2676—15

**Dr. Trachtenberg**  
ul. Zawadzka № 6, tel. 34-76  
b. asystent petersburskiego szpitala miejskiego, specjalista chorób wenerycznych, skórnych i niemocy piciowej. 1683—150.  
Przy leczeniu sypylisu zastosowanie preparatu ERLICH-HATA 606-914. Leczenie za pomocą elektryczności. Godziny przyjęcia: 8—2 i od 6—9. Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia

**Pierwszy dentystryczny gabinet**  
**Dr. med. Zacharow**  
(b. zarządzający i lektor szkoły dentystrycznej). Specjalista: chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. **Piotrkowska № 79**. Przyjmuje od 9 i pół do 2 i od 4 — 8.

**Dr. Karol Bium**  
Specjalista chorób **Gardła, nosa, uszu i zbroczeń mowy** (głokanie, seplenie i t. d.) podług metody Prof. Gutzmana z Berlina. Godziny przyjęcia: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-jej wiecz. **Piotrkowska 165 (róg św. Anny)** **Telefon 13. 52.**

**Dr. med. B. Mintz**  
Młynarska № 15.  
B lekarz kliniki akuszerjno-ginekologicznej prof. Jordana w Krakowie i Szpitala na Czystem w Warszawie. **Akuszerja, choroby kobiece, wewnętrzne i dzieci.** Przyjmuje od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

**Dr. St. Gutentag**  
Cegielniana 40. Telef. 12-17. Przyjmuje z chorobami dzieci od 9 do 10 r. i od 5—5 pp 2642

**Dr. med. Leyberg**  
Krótka, 5 tel. 26-50  
Choroby skóry weneryczne i piciowe. Przyjmuje od 10—1 i od 6—8. Panie od 4—6. W niedziele i święta od 8—1. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2266

**Lekarz-Dentysta**  
**J. HABERFELD**  
mieszka obecnie ul. Andrzeja № 2, róg Piotrkowskiej, I-sze piętro. Przyjmuje jak dawniej. **Telefon 17-31. 1961—22**

**Dr. Rosenblatt**  
Choroby **uszu, nosa i gardła** Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 po poł w niedziele od 10—11 r. **Ulica Piotrkowska № 35.** **Telefon 19-84.**

**Dr. J. Edelberg**  
Lekarz Łódzkiego Centralnego Pocztowo-telegraficznego wydziału. **Łódź, Piotrkowska 59. Tel. 2-14** Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-8 pp **Choroby kobiece, dzieci i wewnętrzne**

**Dr. med. D. Rosenzweig**  
choroby dziecięce i wewnętrzne. **Zgierska 11.** przyjmuje do 10 rano i od 5—7 pp. 2587-10-1

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
ul. Andrzeja Nr. 13, tel. 26-26.  
Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęcia od 9 i pół—12 rano i od 5—9 po poł., w niedziele i święta do 9 i pół—12. 2621-50-1

**GABINET DENTYSTYCZNY**  
**Lek. dent. Rajgorodzka-Obodowska**  
**Piotrkowska 37**  
Leczenie plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Przy gabinie specjalne laboratorium techniczne technika dentystrycznego M. Obodowskiego 2383

**Dr. med. Bolesław Kon**  
Choroby **uszu, nosa, gardła i chirurgiczne.** **Piotrkowska 56. Telefon 32-62.** Godziny przyjęcia: od 9—11 rano i od 4—7 po południu. W niedziele do 11 rano i od 2—4 po poł. 419

**Dr. Tadeusz Brabander**  
Akuszerja, choroby kobiet i kobiec. narządów moczowych. Oświetlenie, pęcherza. 2549—50  
**Piotrkowska 109. Tel. 11-14.** Przyjmuje 9—11 r. i 4—7 pp.

**GLORIA**  
PASTA DO ZĘBÓW  
Kto raz kupi „Gloria” innej pasty do obuwia używać nie zechce. Proszę się przekonać. Żądać wszędzie tylko pasty „Gloria”  
Przedstawiciel na Królestwo i Cesarstwo **Edmund Bogdański**  
Łódź, ul. Dzielna Nr. 30.

**Dr. med. P. BRAUN**  
były asystent kliniki berlińskiej. osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół i od 5—9 w. Panie od 4—6. Dla pań osobna poczekalnia. **Krótka 4. Tel. 35-35.** 2662

**Lekarz - dentysta**  
**Rena Rozenman**  
b. asystentka lek.-dt. Haberfelda **Mikofajewska 50, róg Nawrot.** przyjmuje codziennie od 10-1 i od 3-8 w. w niedziele i święta od 10-1. 2575—100

**Dr. Med. Aleksander Margolis**  
Zielona 6. Tel. 6-13.  
Choroby **żołądka i kiszek** Przyjmuje od 9 — 11 r. i od 4 — 7 po południu. 1952 21

**Dr. A. Tereszkowicz**  
Choroby **wewnętrzne (płuca i serce)** Przyjmuje do 4 i pół r. i od 5—7 pp **Widzewska № 40.** **Telefon 26-92. 2572—50**

**Dr. Sonenberg**  
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.  
**PRZEPROWADZIŁ SIĘ na Zieloną 8.** od 11—1 i 5—7 1/2.

**Lekarz Dentysta**  
**D. Sperling**  
Ul. Zawadzka № 23.  
b. asystent Instytutu Lekarsko-dent. Moellera w Berlinie. Spec. Chirurgja jamy ustnej Orthodontja-Protezyka Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 10-2 r. i od 4-8 w., w Niedziele od 10-12. 2647-60-1

**Dr. H. Rueger**  
Nawrot Nr. 1.  
CHOROBY WEWNĘTRZNE. 4—6 po południu 2495

**Dr. M. Wolfsohn**  
Łódź, **Wschodnia 17.** **Telefon 32-04.**  
Choroby **wewnętrzne i dzieci.** Przyjmuje od 4—6. 2559—100

**Dr. S. Sznitkind**  
przeprowadził się na ul. Średnią № 3.  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz włosy etc.). Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz. **Wydawca Jan Grodek.**

**Dr. L. Klaczkin**  
KONSTANTYNOWSKA 11.  
SYPHILIS, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. **LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.** Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

**Dr. H. SZUMACHER**  
Nawrot 2.  
Choroby **skórne i weneryczne.** (przy sypylisie 606—914) Przyjmuje od 8 do 10 i pół i od 6—8. Panie od 5—6. 2740—0

**Dr. L. GUNDLACH**  
Choroby **dzieci i wewnętrzne.** **Zachodnia 57 róg Cegielnianej** **Telefon 83-34.** Przyjmuje od 5—6 po poł. 2560—100

**Doktor medycyny**  
**KLEMENS LIPiNSKI**  
Choroby **dzieci i wewnętrzne.** **Łódź, Zgierska 54.** Przyjmuje od g. 9 — 11 i od 3 — 5 2590—100

**Skóry podeszwiane** poleca nowo utworzony **SKŁAD SKÓR.** **Geny niskie.**  
**Urbankowski i S-ka** Łódź, Przejazd 16 (wejście z bramy. 2435—3—1  
**Redaktori Anna Grodek.**